

Foch Tsuki, Kotku, kotku

Oh, kotku, kotku
Widzę, że jesteś tutaj
Tęsknisz za mną
Wierzysz we mnie
Zawsze pocieszasz, oh
Oh, kotku, kotku
Nie wiem jak się odwdzięczyć
Dałbym wiele
Gdybym wiedział
Czego naprawdę chcesz, oh
Oh, oh
Ty zawsze o mnie pamiętasz
A ja, oh
Nie potrafię ci powiedzieć
Że tak wiele dla mnie znaczysz
Słowa znowu grzęzną w gardle
Sam nie wiem, co dzieje się
Chciałbym pocałować cię
Ale jesteś z innym
To jak lanie wody
Bez sensu gadanie
Szczzerze mąc
Energiczne cudo
Kocham cię, dałem radę
Sala jest otwarta
Oh, kotku, kotku
Ona powiedziała
Że to nieprawda
Że ona z nim siedzi
Gdy ciebie nie ma, oh
Oh, kotku, kotku
Ona powiedziała
Że z nią zdradza cię
A ty jej w to nie wierzysz
Jak on tak może? Oh
Oh, oh
Dokąd teraz pąjdziesz sama
Ja, oh
U mnie wolne miejsce na noc
Może zgodzisz się?
Przecież ufać mi możesz
Nie okłamię cię nigdy
Chciałbym pocałować cię
Teraz nie przeszkodzą mi
Jak najszybciej zrąbmy to
Już nie przedłużajmy
Sen nadchodzi
Elektryka wysiadła
Kapkę ciemno się zrobiło
Samotność nas dopadła
Oh, powiedz, co o mnie myślisz?
Oh, ale nie widzisz tego, czego ja
Oh, powiedz, co o mnie myślisz?
I powiedz mi, kiedy ją odnajdziesz
Kiedy wreszcie zawita tu
Bo przecież nie będziemy żyć wiecznie
Ale warto w końcu sprąbować
Oh, kotku, kotku
Chciałbym pocałować cię, oh
Oh, kotku, kotku
Chciałbym mąc ci coś dać, oh
Oh, kotku, kotku, kotku
Oh, kotku, kotku, kotku
Chciałbym pocałować cię

Teraz nie przeszkodzą mi
Jak najszybciej zr&#oacute;bmy to
Już nie przedłużajmy
Sen nadchodzi
Elektryka wysiadła
Kapkę ciemno się zrobiło
Samotność nas dopadła
Chciałbym pocałować cię
Teraz nie przeszkodzą mi
Chciałbym pocałować cię
Elektryka wysiadła
Kapkę ciemno się zrobiło
Samotność nas dopadła
Oh, powiedz, co o mnie myślisz?
Oh, ale nie widzisz tego, czego ja
Oh, powiedz, co o mnie myślisz?
Chciałbym pocałować cię
Teraz nie przeszkodzą mi